

REPRESYJNA POLITYKA WŁADZ KOMUNISTYCZNYCH WOBEC ZGROMADZENIA BRACI SŁUG MARYI NIEPOKALANEJ W OKRESIE POLSKI LUDOWEJ¹

Marta Ordon

Katedra Prawa Wyznaniowego KUL

Polityka państwa wobec zakonów była zawsze konsekwencją polityki prowadzonej w stosunku do całego Kościoła. Wprowadzony w Polsce po II wojnie światowej system komunistyczny opierał się na założeniach ideologii marksistowsko-leninowskiej wrogiej Kościołowi, stąd działalność państwa została ukierunkowana na zwalczanie religii i propagowanie ateizmu wszelkimi środkami. Ponieważ zakony w Polsce stanowiły prężne ośrodki życia religijnego, a poprzez swoją działalność były głęboko zakorzenione w życiu społeczeństwa, władze zmierzając do ograniczenia działalności Kościoła podjęły walkę z zakonami. Stawką jej było zniszczenie bytu materialnego, pozbawienie prawa do prowadzenia działalności, a w ostatecznym efekcie likwidacja zakonu.²

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie represyjnej i dyskryminacyjnej polityki władz komunistycznych w stosunku do Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej. Konsekwencją takiej polityki było zupełne pozbawienie możliwości prowadzenia działalności, która stanowiła o sensie istnienia tego Zgromadzenia.

Podstawę opracowania stanowią materiały archiwalne, głównie dokumenty pochodzące z archiwum Zgromadzenia.³ Niestety, wiele dokumentów uległo zniszczeniu lub zaginięciu. Skorzystano także z opracowań historii Zgromadzenia, w większości krótkich artykułów, które okres Polski Ludowej omawiają jedynie kilkudzaniowo, zupełnie pomijając aspekt prawny zagadnienia.⁴

Dla lepszego zobrazowania sytuacji w jakiej znaleźli się Bracia Słudzy Maryi w Polsce Ludowej, koniecznym jest przybliżenie dziejów Zgromadzenia do 1945 roku. Stąd podzielono opracowanie na trzy okresy czasowe. Chronologiczne przedstawienie zdarzeń wydaje się optymalnym rozwiązaniem dla naświetlenia zagadnienia. Szczególnie porównanie podstaw prawnych działalności Zgromadzenia w Polsce Międzywojennej, które umożliwiły jego intensywny rozwój, z

¹ Opublikowane: *Divina et humana. Księga Jubileuszowa w 65 rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, pod red. A. Dębińskiego, W. Bara, P. Stanisza, Lublin 2001, s. 159-175.

² Te świadome posunięcia władz zmierzające do zniszczenia zgromadzeń zakonnych lub podporządkowania ich organom państwa, dotknęły wszystkich instytutów zakonnych w Polsce Ludowej. Wciąż brak jest całościowego opracowania tego problemu, jego skalę sygnalizują jedynie artykuły: J. Kowalika, *Polityka władz PRL wobec zakonów*, „Chrześcijanin w świecie” 1994, nr 1, s. 136 – 157 oraz B. Zuberta, T. Bach, *Ograniczenia w realizacji własnego charyzmatu przez instytuty zakonne w okresie rządów totalitarnych w Polsce (1945 – 1989)*, w: *Roczniki Nauk Prawnych*, t. 4, Lublin 1994, s. 81 – 101.

³ Archiwum Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej znajduje się w Domu Generalnym w Nowym Mieście n. Pilicą – dalej: ABSM.

⁴ G. Bartoszewski, *Słudzy Maryi*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772 – 1970*, pod red. J. R. Bara, cz. 1, Warszawa 1978, s. 228 – 232; G. Bartoszewski, *Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej*, w: *Kalendarz Rodziny Katolickiej* 1989, s. 55 – 57; G. Bartoszewski, H. I. Szumił, *Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej*, w: *Dziedzictwo Błogosławionego Honorata Koźmińskiego*, pod red. H. I. Szumił, G. Bartoszewskiego, Warszawa – Sandomierz 1998, s. 283 – 287; W. Cenkowski, *Słudzy Maryi*, „Trzeźwymi bądźcie...” 1990, nr 3, s. 40 –41; S. Koziński, *Referat o działalności Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej* wygłoszony dn. 2 X 1983 r. w kościele Ojców Kapucynów w Nowym Mieście n. Pilicą podczas uroczystości jubileuszowej stulecia Zgromadzenia, w: *Dziedzictwo*, dz. cyt., s. 290 – 293; T. Olkowski, *Historia Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej*, Nowe Miasto 1990, (broszura opracowana przez referenta ds. powołań, mps w posiadaniu autora)

ograniczeniami działalności i represjami jakie nastąpiły w okresie Polski Ludowej, jasno ukazując politykę władz komunistycznych jako dyskryminacyjną i antykościelną.

1. Powstanie i początki działalności Zgromadzenia Braci Sług Maryi

Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej (Congregatio Fratrum Servorum Mariae Immaculatae) zostało założone przez błogosławionego O. Honorata Koźmińskiego (1829 – 1916)⁵ w Zakroczymiu w dniu 15 sierpnia 1883 roku. Cechą charakterystyczną Zgromadzenia było całkowite ukrycie życia zakonnego wobec ludzi. Ponieważ był to czas niewoli narodowej i wielkiego prześladowania Kościoła w zaborze rosyjskim, a rząd carski systematycznie likwidował klasztory chcąc całkowicie zniszczyć życie zakonne, nie mogło być mowy o zakładaniu nowych, jawnych zakonów. W chwili powstawania Zgromadzenia było dziewięciu braci, którzy zorganizowali w Zakroczymiu gospodę bezalkoholową i warsztat stolarski. Z każdym rokiem przybywało nowych kandydatów, dzięki czemu Zgromadzenie mogło rozwijać się w szybkim tempie. Do końca XIX wieku założonych zostało siedem nowych placówek.⁶ Domy zakładano w taki sposób, aby nie zwrócić na siebie uwagi policji carskiej. Najczęściej istnienie domu zakonnego bracia ukrywali pod szyldem prowadzenia zakładu rzemieślniczego, bądź jakiegoś dzieła dobroczyнного dla sierot czy ubogich ludzi. W myśl zaleceń Ojca Założyciela bracia prowadzili życie zakonne w ukryciu. Na zewnątrz zachowując formy życia ludzi świeckich, wyróżniali się jedynie poprawnym zachowaniem i uczciwością w pracy. Z woli bł. O. Honorata oddali się wychowaniu młodzieży męskiej zakładając w tym celu różnego rodzaju warsztaty pracy i szkoły zawodowe kształcące w różnych rzemiosłach. Szczególnym celem Zgromadzenia stało się uświęcenie pracy i ożywienie ducha wiary, pobożności i miłości chrześcijańskiej wśród ludności wiejskiej. Bracia rozpowszechniali kółka "Żywego Różańca", prowadzili katechizację, dostarczali książki religijne oraz dawali przykład chrześcijańskiego życia. Sumienna praca i postawa braci w niektórych środowiskach wywarła duży wpływ na zmianę obyczajów. Kilkudniowe uczyty weselne z dużym zużyciem alkoholu zastępowano pod wpływem braci jednym przyjęciem z ograniczeniem trunków. Zamiast konsolacji pogrzebowych w karczmie wprowadzano spożycie posiłku w domu, po którym wspólnie odmawiano różaniec w intencji zmarłego. Bracia zakładali także kasy zapomogowo – pożyczkowe oraz prowadzili gospodarstwa wiejskie dając rolnikom wzór dobrej organizacji i solidnej pracy.

W latach 1883 – 1914 Zgromadzenie zorganizowało ogółem 32 domy, z tej liczby do 1914 roku przetrwało 16, pozostałe upadły z różnych przyczyn.⁷ Na przełomie XIX i XX wieku w Zgromadzeniu było około 320 braci.⁸ Dnia 30 lipca 1910 roku Bracia Słudzy Maryi otrzymali od Stolicy Świętej dekret pochwalny oraz zatwierdzenie konstytucji opracowanych przez bł. O. Honorata.⁹ Przychylność Stolicy Apostolskiej stała się dodatkową zachętą dla braci do kontynuowania dotychczasowych form działalności apostolskiej. Powstały nowe domy zakonne wraz z warsztatami i internatami.¹⁰ Młodzież, która pobierała w nich naukę rzemiosła miała odpowiednie warunki nie tylko wychowawcze, ale i duchowe. Z prowadzonych przez Zgromadzenie szkół wychodzili wykwalifikowani rzemieślnicy, którzy byli w swoim zawodzie

⁵ Zob. J. Duchniewski, R. Prejs, Stan badań nad życiem i dziełem bł. Honorata Koźmińskiego, przegląd piśmiennictwa opublikowanego po 1968 roku, Poznań 1992.

⁶ Były to placówki; w Białymstoku z pracownią introligatorską, w Warszawie z pracownią szewską, w Pułtusku z pracownią stolarską, w Czarnocinie z zakładem szklarskim, w Łodzi z pracownią tkalniczą, w Nieznamierowicach z gospodarstwem rolnym oraz w Nowym Mieście n. Pilicą z piekarnią, gospodarstwem rolnym, pracownią szewską i sklepem wielobranżowym. Kilku braci pracowało także w Seminarium Duchownym w Lublinie.

⁷ Bartoszewski, Szumił, dz. cyt., s. 285.

⁸ Cenkowski, dz. cyt., s. 40.

⁹ Bartoszewski, Szumił, dz. cyt., s. 285.

¹⁰ Powstały one we Włocławku, Lublinie, Łowiczu, Grajewie i Gomulinie.

wzorem dla innych, a w życiu rodzinnym i społecznym odznaczeni się wysokimi walorami moralnymi.¹¹

2. Podstawy prawne działalności Zgromadzenia Braci Sług Maryi w Polsce Międzywojennej

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości otworzyły się przed Zgromadzeniem nowe możliwości działania. Chcąc z nich w pełni korzystać bracia jednocześnie pragnęli zachować przekazany przez Założyciela ideał ukrytego życia zakonnego. Zatem w celu prawnego usankcjonowania swojej działalności wobec władz państwowych utworzyli Stowarzyszenie pod nazwą “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze pod wezwaniem św. Józefa” z siedzibą w Warszawie. Statut Stowarzyszenia został zatwierdzony przez Wojewodę Warszawskiego w 1921 roku.¹² Po wejściu w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach¹³ statut został znowelizowany. Na mocy decyzji Komisarza Rządu m. st. Warszawy z dnia 27 września 1933 r. “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze p.w. św. Józefa” zostały ponownie wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków pod nr 165.¹⁴

Nowe Prawo o stowarzyszeniach było wyraźnie restryktywne, gdyż przyznając organom administracji kompetencje w zakresie rejestracji stowarzyszeń upoważniało je do wydania arbitralnej odmowy rejestracji lub wpisania do rejestru stowarzyszeń zwykłych z powodu “szkodliwości społecznej”.¹⁵ W świetle prawa prowadzenie przez “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” warsztatów rzemieślniczych, szkół, zakładów wychowawczych, wiązało się z możliwością kontroli ze strony władz państwowych. Artykuł 9 Prawa o stowarzyszeniach całkowicie wyłączał zakony spod rygorów stawianych przez to prawo wszystkim stowarzyszeniom. Ujawnienie się zatem Zgromadzenia zwalniałoby je ze stosowania niekorzystnych przepisów. Jednak Zgromadzeniu zależało na zachowaniu przekazanej przez Założyciela zasady ukrycia, a jednocześnie, ze względu na swój niejawnny charakter, chciało uniknąć ingerencji władz w prowadzoną działalność. Taką szansę stworzyło rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym.¹⁶ Dotyczyło ono stowarzyszeń mających za cel szerzenie zasad katolickich, jeżeli powstały za zgodą biskupa diecezjalnego¹⁷ lub już po powstaniu zostały przez niego aprobowane. Stowarzyszenia te wyłączone były spod większości przepisów Prawa o stowarzyszeniach.¹⁸ Musiały wprawdzie dostosować się do zarządzeń państwowych dotyczących działalności społecznej, dobroczynnej, oświatowej i

¹¹ Koziński, dz. cyt., s. 291–292.

¹² Zob. Kronika Zgromadzenia Braci Sług Maryi od 1904 do 1937 roku, rkps ABSM, s. 119, dalej cytowana – Kronika.

¹³ (Dz. U. Nr 94, poz. 808), dalej – Prawo o stowarzyszeniach.

¹⁴ Zob. Statut Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych pod wezwaniem św. Józefa w Warszawie, Warszawa 1933, s. 9, ABSM.

¹⁵ Zob. J. Krukowski, Prawo chrześcijan do stowarzyszania się i możliwości jego realizacji w prawie kanonicznym i polskim, w: Kościół i Prawo, pod red. J. Krukowskiego, H. Misztala, t. 9, Lublin 1991, s. 203. Zob. także W. Bar, Wolność zrzeszania się osób wierzących, w: Prawo wyznaniowe, pod red. H. Misztala, Lublin 2000, s. 417–418.

¹⁶ Dz. U. z 1934 r. Nr 9, poz. 72.

¹⁷ Zob. dekret Metropolity Warszawskiego ks. kard. Aleksandra Kakowskiego z dn. 7 maja 1928 r. »erygujący w myśl can. 100 i 684–699 KPK z 1917 r. “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze p.w. św. Józefa” z siedzibą w Nowym Mieście jako związek wyznaniowy ze wszystkimi przywilejami i prawami osoby prawno – kościelnej.«, ABSM. Zgromadzenie Braci Sług Maryi zwróciło się z prośbą do ks. kard. o erygowanie “Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych” jako stowarzyszenia osób świeckich. Bowiern przepisy KPK z 1917 r. zawarte w can. 681 – 725 odnosiły się tylko do osób świeckich. Stowarzyszenia powołane do bytu aktem erekcji przez kompetentnego przełożonego kościelnego, zyskiwały tym samym osobowość prawną na forum kościelnym. Stowarzyszenia takie w Polsce Międzywojennej miały zagwarantowaną autonomię na mocy Konstytucji z dn. 17 III 1921 r. (Dz. U. Nr 44, poz. 267), w której m. in. art. 114 gwarantował Kościołowi możliwość rządzenia się własnym prawem. Por. Krukowski, dz. cyt., s. 194, 202 – 203.

¹⁸ Nie odnosił się do nich m. in. art. 6 pkt a Prawa o stowarzyszeniach zakazujący tworzenia stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnej posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia.

określających sposoby funkcjonowania zakładów, jednakże kontrole tych stowarzyszeń katolickich przeprowadzane były za pośrednictwem Kurii Biskupich.

Analiza unormowań Statutu z 1933 roku pozwala zauważyć, że Stowarzyszenie “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” było całkowicie apolityczne, nastawione na działalność oświatowo – charytatywną, a jego cele były zbieżne z zadaniami Zgromadzenia zawartymi w konstytucjach. Statut przewidywał zakładanie i prowadzenie domów opieki wychowujących w duchu religii rzymsko – katolickiej i kształcących ubogie dzieci. Stowarzyszenie miało realizować ten cel poprzez prowadzenie internatów dla chłopców od lat 7 pozbawionych opieki rodzicielskiej, kształcenie ich w zakresie szkoły początkowej i doksztalającej i nauczanie rzemiosła, także kształcenie chłopców dochodzących spoza internatów oraz osób dorosłych (§3). Uczniowie po ukończeniu nauki rzemiosła i trzech klasowej szkoły doksztalającej składali egzaminy czeladnicze przed komisjami i otrzymywali świadectwo (§4). Środki pieniężne na prowadzenie działalności Stowarzyszenie zyskiwało z dochodów warsztatów szkolnych, gospodarstwa rolnego i ogrodu, dobrowolnych ofiar osób i instytucji postronnych oraz z wkładów członków Stowarzyszenia i ich zarobków (§5). Istotne w całej działalności Zgromadzenia było to, że zarówno na utrzymanie internatów, jak i na wyposażenie pracowni rzemieślniczych nie otrzymywano żadnych dotacji państwowych. Nie pobierano też żadnych opłat od kształcącej się młodzieży. W §14 Statutu było nawet postanowienie, że członkowie zwyczajni obowiązani są pracować dla dobra Stowarzyszenia bez żadnego wynagrodzenia za pracę. Po rejestracji Stowarzyszenia w 1921 r. jego zarząd zwrócił się do Ministerstwa Skarbu o zwolnienie od obowiązku uiszczania podatków i przez kilka kolejnych lat “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” były zwolnione, co dla skromnego budżetu braci, z którego żywiono i ubierano 150 sierot było bardzo korzystne. Jednak dla niewykwalifikowanych członków zarządu dużą trudność stanowił w tej sytuacji obowiązek prowadzenia odpowiedniej księgowości i wysyłania comiesięcznych sprawozdań. Ostatecznie w 1926 r. zwolnienie podatkowe zostało cofnięte.¹⁹

Członkami zwyczajnymi Stowarzyszenia mogli być jedynie członkowie Zgromadzenia, którzy tym samym wykonywali pracę w dwóch różnych instytucjach; wobec władz kościelnych jako Bracia Słudzy Maryi i wobec władz państwowych jako członkowie Stowarzyszenia. Łączyło się to między innymi z koniecznością prowadzenia odrębnych dokumentacji.

Władzami Stowarzyszenia określonymi w statucie były: Walne Zebranie, Zarząd i Komisja Rewizyjna. Wobec władz państwowych Stowarzyszenie było reprezentowane przez Zarząd (prezes i 9 członków), który wybierany był – zgodnie ze statutem – na Walnym Zebraniu na okres 3 lat. Faktycznie jednak to zarząd Zgromadzenia mianował braci kierujących Stowarzyszeniem. Zresztą były to najczęściej osoby pełniące funkcje w Zgromadzeniu. Starano się dobierać osoby, które mogły należycie reprezentować Stowarzyszenie na zewnątrz, miały społeczne uznanie, umiały załatwiać różne sprawy.

Okres międzywojenny w historii Zgromadzenia Braci Sług Maryi można śmiało nazwać złotym okresem rozwoju i działalności apostołskiej. W tym czasie Zgromadzenie liczyło ok. 240 członków, prowadziło 14 domów zakonnych i 6 internatów dla chłopców sierot i półsierot. W internatach przebywało każdego roku 150 – 200 wychowanków, którzy kończyli szkoły zawodowe i praktykowali wybrane rzemiosło.²⁰ Celem wyuczenia zawodu w placówkach Zgromadzenia utrzymywano następujące pracownie: szewskie – istniały w liczbie 7, cholewkarskie – 6, krawieckie – 8, stolarskie – 5, tkackie – 4. Ponadto prowadzono piekarnie, pracownie szklarskie, introligatornie, ogrodnictwo, bartnictwo i gospodarstwa rolne na ogólnym areale ponad 140 ha gruntów.²¹ Łącznie prowadzono ponad 30 pracowni i zakładów z nauczaniem rzemiosła, często po kilka zakładów przy jednym domu zakonnym. Dla młodzieży przebywającej w internatach organizowane były dodatkowo zajęcia sportowe, kółka teatralne, zespoły orkiestrowe i chóralne. Działały także drużyny harcerskie. Dla wychowanków opracowany był odrębny regulamin praw i

¹⁹ Zob. Kronika, s. 119 – 120.

²⁰ Koziński, dz. cyt. , s. 292.

²¹ Olkowski, dz. cyt. , s. 7.

obowiązków. Szczególną uwagę bracia zwracali na religijne wychowanie młodzieży. Swoją troską otaczali także dzieci z rodzin moralnie zaniedbanych.

W “Zakładach Rzemieślniczo – Wychowawczych” w charakterze instruktorów angażowano także rzemieślników świeckich. Zatrudniani pracownicy obowiązani byli do przestrzegania regulaminu, który przewidywał normy zachowania się wobec młodzieży. Nie wolno było palić tytoniu przy wychowankach, niedopuszczalne było używanie niewłaściwych słów i picie alkoholu. Dla pracowników Zgromadzenie organizowało trzydniowe rekolekcje i taka formacja miała duży wpływ na życie rodzinne osób pracujących w warsztatach.²²

Wybuch II wojny światowej sparaliżował działalność Zgromadzenia. Wielu braci powołano do wojska. Liczni oddali życie za Ojczyznę lub przebywali w niewoli. Kilkunastu wywieziono do obozów koncentracyjnych. Spora część brała udział w ruchu oporu, głównie w szeregach Armii Krajowej. Sześć domów Zgromadzenia, które znalazły się w obrębie III Rzeszy zostało zlikwidowanych przez okupanta. Mimo tych przeciwności bracia nie zrezygnowali z niesienia pomocy najbardziej potrzebującym. Prowadzili trzy internaty dla sierot, uczyli zawodu i starali się zapewnić chłopcom byt materialny. Ogólnie jednak oceniając Zgromadzenie na skutek wojny poniosło duże straty.

3. Sytuacja prawna Zgromadzenia w okresie Polski Ludowej

3.1. Likwidacja Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze p.w. św. Józefa”

Zaraz po wyzwoleniu, w sierpniu 1945 roku bracia zwrócili się do władz z prośbą o ponowne zarejestrowanie Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze p.w. św. Józefa”.²³ Wobec braku odpowiedzi ponowili swoje podanie w lutym 1946 r.²⁴ Ponieważ rozstrzygnięcie nadal nie nadchodziło bracia postarali się o zaświadczenie stwierdzające, że »“Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” złożyły podanie o ponowne wpisanie do rejestru stowarzyszeń i związków, i że sprawa zarejestrowania powyższego stowarzyszenia jest w toku.«²⁵

Podczas gdy sprawa rejestracji przeciągała się bracia podjęli energiczną pracę chcąc szybko odbudować zniszczone domy i przywrócić działalność warsztatów. W ciągu dwóch lat zniszczenia wojenne zostały usunięte, zaczęli napływać również nowi kandydaci do Zgromadzenia. Pozwoliło to braciom na otwarcie szkół zawodowych wraz z internatami: w Nowym Mieście n. Pilicą, we Włocławku, w Lublinie i w Białymstoku.²⁶ O tym, że były to placówki prowadzone na najwyższym poziomie świadczą bardzo dobre oceny wystawiane przez wizytatorów. I tak w sprawozdaniu z wizytacji zakładu we Włocławku możemy przeczytać, że w myśl zarządzeń Izby Przemysłowej warsztaty spełniają w całości swoje zadanie. Młodzi po trzyletniej praktyce składają egzaminy czeladnicze. Instruktorzy są dobrymi fachowcami. Najlepiej prosperuje warsztat szewsko – cholewkarski do którego klienci przyjeżdżają nawet spoza Włocławka by zamówić buty. Do warsztatu stolarskiego kierownictwo zakładu nabyło od urzędu likwidacyjnego maszyny poniemieckie. Z kolei warsztat introligatorski przeładowany jest pracą dostarczaną przez urzędy,

²² Bartoszewski, Słudzy Maryi, dz. cyt. , s. 231.

²³ Pismo do Starostwa Powiatowego w Rawie Mazowieckiej z dn. 20 VIII 1945 r. , ABSM.

²⁴ Podanie do Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy z dn. 15 II 1946 r. , ABSM.

²⁵ Zaświadczenie Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy , Wydział Organizacji Społecznych z dn. 4 IX 1946 r. , ABSM. W dn. 27 XI 1946 r. bracia wystosowali jeszcze jedno pismo do Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, w którym czytamy: “Ponieważ już 9 miesięcy upłynęło od daty złożenia przez nas [...] podania, a sprawa nasza dotąd załatwiona nie została, przeto uprzejmie prosimy o powiadomienie nas, w jakim stadium znajduje się ona obecnie i o przyspieszenie ostatecznego jej załatwienia”, ABSM.

²⁶ Zob. sprawozdanie do Krajowej Centrali “Caritas” z dn. 26 VIII 1948 r. , ABSM. Przy wymienionych placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzone były warsztaty: krawieckie, szewskie, cholewkarskie, piekarskie, ogrodnicze, stolarskie oraz introligatorski.

biblioteki, świetlice i osoby prywatne, jednak szczupłość miejsca nie pozwala na rozszerzenie warsztatu. Piekarnia zatrudniająca 8 chłopców pracuje na dwie zmiany i zaopatruje wszystkie bursy, internaty i domy dziecka we Włocławku. Pieczywo rozprawdają¹ także dwa własne sklepy. Ogrodnictwem zajmuje się z kolei 9 chłopców. Tu z kolei drugim nakładem kosztów wybudowany został kompleks budynków cieplarni o pow. 500 m² z zainstalowanym centralnym ogrzewaniem. Młodzież pracująca w warsztatach otrzymuje odpowiednie wynagrodzenie. Poza szkołą i pracą w warsztatach prowadzone są zajęcia świetlicowe. Istnieje Koło Czytelnika, 14 – osobowa orkiestra i chór. Celem urozmaicenia życia świetlicowego zaproszeni byli pisarze: Morcinek, Fiedler, Żukrowski. Dla słabszej młodzieży, wykazującej niedostateczne postępy w nauce organizowane są korepetycje. “Z całokształtu pracy widać, że kierownik wraz z całym personelem dbają o wykształcenie i odpowiednie wychowanie młodzieży. Na specjalną uwagę zasługuje wzorowa współpraca zakładu z władzami miasta i społeczeństwem”. Tak wysoko oceniali działalność Zakładów wizytatorzy Ministerstwa Oświaty.²⁷

Tymczasem “w toku” rejestracji Stowarzyszenia Zarząd Miejski m. st. Warszawy zwrócił się do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z prośbą “o wypowiedzenie się czy ze strony Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego nie ma zastrzeżeń przeciwko wpisaniu powyższego stowarzyszenia do rejestru”.²⁸ Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego pismem z dn. 24 lipca 1948 r. sprzeciwiło się rejestracji “Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych” – “mając na uwadze, że zarówno cele statutowe jak i skład kierownictwa nie dają gwarancji należytego kierunku wychowawczego”.²⁹

Wobec powyższego Zarząd Miejski pismem z dnia 12 sierpnia 1948 r. “zważywszy, że istnienie stowarzyszenia nie odpowiadałoby względem pożytku społecznego, gdyż istnieją już i działają na terenie Warszawy stowarzyszenia, które swoim zakresem działania obejmują całokształt zagadnień zawodowo – rzemieślniczych, jak również istnieją stowarzyszenia o charakterze wychowawczo – oświatowym, w tym stanie rzeczy na podstawie art. 26 pkt 4 Prawa o stowarzyszeniach³⁰ postanowił odmówić wpisania do rejestru i uznać powyższe stowarzyszenie za rozwiązane”.³¹

Przytoczone powyżej działania władz nasuwają szereg wątpliwości i zastrzeżeń co do ich legalności oraz słuszności.

Po pierwsze: ponad 2,5-letnia zwłoka w wydaniu decyzji w sprawie rejestracji Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” jest ewidentnym naruszeniem zasady szybkości postępowania administracyjnego, nakazującej sprawę załatwiać szybko, “[...] bez niepotrzebnej zwłoki i przy tym tak, aby nie ucierpiał ani interes publiczny, ani uprawnione interesy osób prywatnych”.³²

²⁷ Sprawozdanie Jerzego Gołońskiego z wizytacji przeprowadzonej w dn. 4 IV 1948 r. Podobne w tonie sprawozdanie wizytatorki Janiny Oziembło z dn. 19 XI 1948 r., ABSM.

²⁸ Pismo z dn. 21 VI 1948 r., T: Zarząd Miejski m. st. Warszawy, Wydział Społeczno – Polityczny, sygn. 550, Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, ul. Krzywe Koło 7, (dalej – APW).

²⁹ Zob. pismo Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy z dn. 31 VII 1948 r. skierowane do Ministerstwa Administracji Publicznej (dalej – MAP), Departament Polityczny, w którym Zarząd powołując się na tę właśnie opinię Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego stawia wniosek “o wydanie przez MAP ujemnej opinii w przedmiocie rejestracji wymienionego stowarzyszenia oraz o polecenie jego rozwiązania”. Na dokumencie, opatrzonym symbolem “ściśle poufne”, znajduje się odrębna adnotacja dyrektora Departamentu Politycznego MAP: “odmówić rejestracji”, opatrzona datą dn. 5 VIII 1948 r., ABSM.

³⁰ Art. 26 pkt 4 brzmiał: “Jeżeli zajdą okoliczności świadczące, że stowarzyszenie faktycznie istnieć przestało, lub że istnienie jego stało się bezprzedmiotowe, - władza rejestracyjna, z własnej inicjatywy, na wniosek [...] kuratora albo na czyjkolwiek wniosek, stwierdzi te okoliczności i zadecyduje likwidację stowarzyszenia.”

³¹ Pismo Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, Resort Administracyjno – Samorządowy, ABSM, APW.

³² Art. 68 rozporządzenia Prezydenta RP z dn. 22 III 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. Nr 36, poz. 341). Zob. Prawo administracyjne, pod red. M. Jaroszyńskiego, cz. II, Warszawa 1952, s. 119 – 120. Prawo o stowarzyszeniach przewiduje 4-tygodniowy termin w którym władza może zakazać założenia stowarzyszenia lub stwierdzić, że nie ma przeciw niemu zastrzeżeń (art. 13). Zob. także J. Sobkowiakówna, Poradnik prawny dla Katolickich Stowarzyszeń Kobiet i ich oddziałów, Poznań 1937, s. 5 – 7.

Po drugie: złożony przez Stowarzyszenie wniosek o ponowne wpisanie do rejestru stowarzyszeń i związków stanowił realizację zarządzenia ówczesnego Prezydenta m. st. Warszawy, którego celem było odtworzenie dokumentacji urzędowej zniszczonej w czasie działań wojennych. W tej sytuacji Zarząd Miejski m. st. Warszawy nie miał prawa potraktować wystąpienia „Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych” jako wniosku o rejestrację nowego stowarzyszenia, a tym samym również odmówić jego zarejestrowania, ponieważ prawnie istniało ono już od 1933 roku.³³

Po trzecie: odmawiając wpisania Stowarzyszenia do rejestru i uznając je za rozwiązane, Zarząd Miejski m. st. Warszawy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał błędnie art. 26 Prawa o stowarzyszeniach, który to przepis nie upoważniał organu administracji państwowej do takiego rozstrzygnięcia. Przepis ten bowiem dotyczy warunków likwidacji stowarzyszenia, a nie odmowy jego rejestracji.³⁴

Uwagę zwraca także tryb podjęcia i wydania decyzji z dnia 12 sierpnia 1948 r. Okazuje się, że faktyczna decyzja w tym względzie zapadła w Urzędzie Bezpieczeństwa.³⁵ Powodem odmowy rejestracji był brak gwarancji „należytego kierunku wychowawczego”, czyli zgodnego z założeniami ideologii marksistowsko – leninowskiej. Władze komunistyczne, które postawiły sobie za cel laicyzację całokształtu życia społecznego, szczególnie obawiały się wpływów Kościoła na wychowanie dzieci i młodzieży. To dlatego usiłowały wyrwać z rąk zgromadzeń zakonnych i innych organizacji kościelnych wszelkie możliwości kształcenia i wychowania młodego pokolenia.³⁶

Wydanie z naruszeniem prawa decyzji o rozwiązaniu Stowarzyszenia „Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” można tłumaczyć jedynie narastaniem wśród władz komunistycznych nastrojów antykościelnych, które już w 1947 roku zaowocowały zmianą regulacji prawnej stowarzyszeń kościelnych. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 2 października 1947 r.³⁷ uchyliło przedwojenne rozporządzenie RM z dn. 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym. Odtąd do tego typu stowarzyszeń miały odnosić się przepisy Prawa o stowarzyszeniach z 1932 roku.

Odwołanie od decyzji z dnia 12 sierpnia 1948 r. Ministerstwo Administracji Publicznej oddaliło i zatwierdziło zaskarżoną decyzję „z przyczyn w niej przytoczonych”.³⁸ Wkrótce, bo już dnia 1 października 1948 r. podjęte zostały czynności likwidacyjne.³⁹ W tej sytuacji władze Stowarzyszenia skierowały jeszcze jedną prośbę do Ministerstwa Administracji Publicznej o uchylenie decyzji likwidacyjnej, załączając do niej cały szereg zaświadczeń pochodzących od

³³ Zob. przypis nr 13. Taką argumentację przytacza Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie z dn. 30 XII 1989 r. stwierdzając nieważność decyzji Zarządu Miejskiego z dn. 12 VIII 1948 r., jako wydanej bezprawnie, z rażącym naruszeniem przepisów prawa, ABSM.

³⁴ Odmowy rejestracji dotyczy art. 20: „Władza rejestracyjna może należycie umotywowaną decyzją podanie o rejestrację załatwić odmownie bądź z przyczyn wskazanych w art. 14, bądź z powodu, iż powstanie takiego stowarzyszenia nie odpowiada względem pożytku społecznego, może też swą zgodę na powstanie stowarzyszenia uzależnić od poczynienia zmian w statucie”. W międzywojennej literaturze przedmiotu zwracano szczególną uwagę, aby decyzja odmowna w kwestii rejestracji stowarzyszenia była należycie umotywowana. Ponieważ decyzja władz w tym względzie nie opierała się na dowolności, ale na skrupowanej swobodnej ocenie, wymagane było podanie w niej podstawy prawnej oraz faktycznych powodów decyzji. Trudno powiedzieć o decyzji z dn. 12 VIII 1948 r., by spełniała te warunki. Zob. A. Pruszkowski, Nowe prawo o stowarzyszeniach, Warszawa 1933, s. 50 –51, a także W. Czapieński, Prawo o stowarzyszeniach z komentarzami, Warszawa 1935, s. 46 –47.

³⁵ W okresie Polski Ludowej najistotniejsze decyzje w kwestiach wyznaniowych w praktyce zapadały na szczeblu Komitetu Centralnego Partii. W latach 1945 – 50 część decyzji, zwłaszcza o charakterze represyjnym, była również podejmowana w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego i jego agendach na szczeblu wojewódzkim i powiatowym. Po roku 1950 tę praktykę przejął IV Departament MSW. Zob. A. Nowakowski, Administracja spraw wyznaniowych w powojennej Polsce, w: Kościół i Prawo, t. 13, pod red. J. Krukowskiego, F. Lempy, F. J. Mazurka, Lublin 1998, s. 27 – 30.

³⁶ Por. Kowalik, dz. cyt., s. 139, 147 i nn.

³⁷ Dz. U. Nr 65, poz. 395.

³⁸ Pismo MAP Departament Polityczny z dn. 17 IX 1948 r., ABSM.

³⁹ Zob. pismo Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, Wydział Społeczno – Polityczny z dn. 25 IX 1948 r., ABSM.

różnych urzędów oraz protokoły powizytacyjne.⁴⁰ Wszystkie zaświadczenia potwierdzały, że Zakłady wychowując nowe kadry rzemieślników spełniają bardzo ważną rolę, są “wysoce pożyteczne”, a liczba ich wychowanków zwiększa się z roku na rok. Protokoły powizytacyjne nie miały żadnych zastrzeżeń co do stosowanych metod wychowawczych i wyrażały się z najwyższym uznaniem o organizacji Zakładów, ponieważ młodzież składająca egzaminy wykazywała się dużymi wiadomościami i znajomością fachu. W piśmie do MAP podniesiono także, że likwidacja Stowarzyszenia w trakcie roku szkolnego spowoduje, że młodzież straci rok nauki, gdyż inne zakłady wykluczają jej przyjęcie. To odwołanie Ministerstwo zbyło jednym zdaniem; że “nie widzi podstaw do zmiany swej decyzji”.⁴¹

Dnia 12 lutego 1949 roku Prezydent m. st. Warszawy mianował likwidatorem Stowarzyszenia radcę prawnego Zarządu Miejskiego – mgr Józefa Drabicha.⁴² Zarząd Stowarzyszenia jeszcze raz, “mając na względzie dobro młodzieży pobierającej naukę w Zakładach” zwrócił się do MAP z prośbą o zezwolenie na prowadzenie tych Zakładów przynajmniej do końca roku szkolnego, tj. o odroczenie wykonania decyzji do 31 czerwca 1949 r.⁴³ Jednocześnie podkreślono, że przyjęty tryb likwidacji jest sprzeczny z prawem, bowiem władze winny uznać decyzję ostatniego Walnego Zebrania w kwestii przeznaczenia majątku Stowarzyszenia.⁴⁴ Także i tym razem Ministerstwo Administracji Publicznej “utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję z przyczyn w niej przytoczonych”.⁴⁵ W administracyjnym toku instancji była to decyzja ostateczna i likwidator Stowarzyszenia przystąpił do przejmowania majątku “Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych”.⁴⁶

3.2. Ujawnienie zakonnego charakteru Stowarzyszenia wobec władz w 1949 roku

Restrykcyjny charakter Prawa o stowarzyszeniach z 1932 r. pogłębiły kolejne jego nowelizacje. Najbardziej radykalne zmiany zostały dokonane na mocy dekretu Rady Państwa z dn. 5 sierpnia 1949 roku.⁴⁷ Przepisy prawa o stowarzyszeniach zostały rozciągnięte na wszystkie zrzeszenia katolickie i inne zrzeszenia wyznaniowe mające na celu wykonywanie kultu religijnego, a nawet na zakony i inne zrzeszenia, do których przynależność wynikała z profesji rad ewangelicznych. Według rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dn. 6 sierpnia 1949 r.⁴⁸ miały one obowiązek dokonania rejestracji w tymże Ministerstwie w ciągu 90 dni, składając wymagane wnioski, kwestionariusze oraz własne statuty lub konstytucje.⁴⁹ Kwestionariuszem tym zostały

⁴⁰ Podanie do MAP z dn. 2 X 1948 r., ABSM.

⁴¹ Pismo MAP Departament Polityczny z dn. 18 I 1949 r., ABSM.

⁴² Decyzja ta stwierdza przy tym, że istnienie Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” stało się zbędne i nie odpowiada względem pożytku społecznego, gdyż zadania statutowe tegoż stowarzyszenia realizowane są przez właściwe instytucje państwowe”, APW, ABSM.

⁴³ Podanie z dn. 28 II 1949 r., APW, ABSM.

⁴⁴ Art. 27 Prawa o stowarzyszeniach stwierdzał, że “majątek stowarzyszenia, rozwiązanego przez władzę, względnie takiego, co do którego władza zadecydowała likwidację na podstawie art. 26, będzie użyty na cel w statucie jego przewidziany [...]”, a statut “Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych” w §31 stwierdzał, że “w razie rozwiązania Stowarzyszenia przeznaczenie dla majątku określa Walne Zebranie”.

⁴⁵ Decyzja MAP z dn. 17 III 1949 r., APW, ABSM.

⁴⁶ Protokoły z dn. 14 IV i 25 X 1949 r. dotyczące przejęcia nieruchomości we Włocławku przy ul. Kopernika i przy ul. Leśnej oraz we wsi Józefowo powiat Włocławek; protokół z dn. 18 X 1949 r. dotyczący przejęcia nieruchomości w Lublinie przy ul. Narutowicza; protokół z dn. 8 I 1950 r. dotyczący przejęcia nieruchomości w Nowym Mieście przy pl. Wolności i przy ul. Bielińskiego; protokół z dn. 3 VIII 1950 r. dotyczący przejęcia nieruchomości w Białymstoku przy ul. Słonimskiej. Ponieważ częściowo zgodnie z umową z 1945 r. tę ostatnią nieruchomość wynajmowało do 1960r. Seminarium Duchowne, likwidator przekazując nieruchomość Stowarzyszenia Kuratorium Oświaty, usunął Seminarium z budynku. Powstał w nim Państwowy Dom Młodzieży. Dnia 12 IX 1950 r. przejęta została kolejna nieruchomość Stowarzyszenia znajdująca się w Łowiczu. Członkowie Stowarzyszenia zostali usunięci, a w przejętym budynku umieszczono szkołę zawodową.

⁴⁷ Dz. U. Nr 45, poz. 335.

⁴⁸ Dz. U. Nr 45, poz. 358.

⁴⁹ Zob. Krukowski, dz. cyt., s. 203 – 205; Bar, dz. cyt., s. 418 – 419.

objęte dokładne informacje co do imiennego składu personalnego zarządu, liczby członków, prowadzonej działalności oraz posiadanego majątku. Rejestracja była warunkiem prowadzenia dalszej działalności. Stowarzyszenia i zakony które nie dopełniłyby tych formalności, miały utracić wszelkie podstawy prawne swego istnienia. Majątki i zakłady stowarzyszeń które nie dopełniłyby tego obowiązku, miały być przejęte przez państwo.⁵⁰

Jednym ze skutków wprowadzenia wyżej wymienionych przepisów było poddanie zakonów nadzorowi organów państwowych.⁵¹ Z drugiej strony nie dopełnienie formalnej rejestracji pozbawiłoby zakony podstaw prawnych dalszej działalności. W tej tak trudnej sytuacji Rada Główna Episkopatu Polski powstrzymała się od nakazania zgromadzeniom zakonnym by poddały się rejestracji, uznając, że byłoby to sprzeczne z prawem kanonicznym i zasadami Kościoła. Postanowiła ograniczyć się do stanowiska wyłącznie doradczego, raczej w duchu dostosowania się do przepisów prawnych.⁵²

Dekret z dn. 5 sierpnia 1949 r. szczególnie uderzał w bezhabitowe zgromadzenia zakonne. Siostry i bracia znani dotychczas jako członkowie stowarzyszeń służących katolickim celom społecznym zmuszeni zostali do ujawnienia swego powołania zakonnego. Idąc jednak za głosem doradczym Kościoła w 1949 r. do rejestracji zgłosiło się 15 zgromadzeń ukrytych, wśród nich Bracia Słudzy Maryi Niepokalanej. Zgromadzenie to wysłało wymagane dokumenty do Ministerstwa Administracji Publicznej w dniu 2 listopada 1949 roku.⁵³ Były to 4 egzemplarze konstytucji, spis członków zarządu, wykaz prowadzonych zakładów oraz wykaz domów i majątku nieruchomości Zgromadzenia, a także 4 egzemplarze statutu na podstawie którego Zgromadzenie występowało dotychczas wobec władz jako stowarzyszenie świeckie. Zaznaczono przy tym tożsamość Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” ze Zgromadzeniem Zakonnym Braci Sług Maryi, co znaczyło, że członkowie Stowarzyszenia są jednocześnie członkami Zgromadzenia i że majątek Stowarzyszenia jest jednocześnie majątkiem Zgromadzenia.⁵⁴

Zgłoszenie rejestracyjne w Ministerstwie Administracji Publicznej nie ocaliło prowadzonych przez Zgromadzenie Braci Sług Maryi dzieł przed likwidacją, a majątku przed przejściem na rzecz Skarbu Państwa. Płonne okazały się także nadzieje związane z porozumieniem zawartym w dniu 14 kwietnia 1950 r. między przedstawicielami Episkopatu Polski i Rządu RP. Deklaracjom strony rządowej, że “stowarzyszenia katolickie będą korzystały z dotychczasowych praw po zadośćuczynieniu wymogom przewidzianym w dekreście o stowarzyszeniach” (pkt 12) oraz, że “zakony i zgromadzenia zakonne, w zakresie swego powołania i obowiązujących ustaw, będą

⁵⁰ “Prawo o stowarzyszeniach nie nadaje się do regulowania życia wewnętrznego i działalności bractw religijnych [...] czy tym bardziej zakonów [...]” – protestował Episkopat Polski w liście do Rządu RP z dn. 21 IX 1949 r. przytaczając szereg argumentów natury prawnej; tekst listu w: P. Raina, Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945 – 1989, t. 1: Lata 1945 – 1959, Poznań 1995, s. 181 – 184. Brak zgodności pomiędzy Prawem o stowarzyszeniach a specyficzną naturą zakonów potwierdza fakt, że zakony podlegając Prawu o stowarzyszeniach stawały się równocześnie “organizacjami zakazanymi przez to prawo, z uwagi na zawarty w nim zakaz tworzenia stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa władzom stowarzyszenia, w związku z tym wyłączono zakony i kongregacje spod powyższego zakazu”. W. Dawidowicz, Polskie prawo administracyjne, Warszawa 1978, s. 169 – (zob. art. 1 dekretu z dn. 5 VIII 1949 r. zmieniający art. 6 Prawa o stowarzyszeniach.

Por. przypis nr 17).

⁵¹ Do 1950 r. nadzór wykonywało Ministerstwo Administracji Publicznej, a następnie Urząd do Spraw Wyznań (dalej – UdSW) powołany ustawą z dn. 19 IV 1950 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 156). Szerzej na temat państwowej administracji wyznaniowej w PRL zob. H. Misztal, Polskie prawo wyznaniowe, t. 1, Lublin 1996, s. 202 – 204; H. Misztal, Historia relacji państwa do kościołów i innych wyznań w Polsce, w: Prawo wyznaniowe, dz. cyt., s. 150 – 152; Nowakowski, dz. cyt., s. 27 – 39; P. Raina, Kardynał Wyszyński, t. 6: Orędzie biskupów a reakcja władz, Warszawa 1995, s. 14.

⁵² A. Micewski, Kardynał Wyszyński. Prymas i Mąż Stanu, Paryż 1982, s. 67. Inni autorzy twierdzą, że Rada Główna Episkopatu Polski poleciła zakonom poddanie się obowiązkowi rejestracji; zob. Krukowski, dz. cyt., s. 205, Bar, dz. cyt., s. 419.

⁵³ Podanie wraz z załącznikami w ABSM.

⁵⁴ Stowarzyszenie “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” nie było jedynym tego rodzaju. Inne zgromadzenia bezhabitowe, także założone przez bł. O. Honorata Koźmińskiego, chcąc zachować ideał życia ukrytego również powoływały stowarzyszenia reprezentujące je na zewnątrz. Wszystkie one były instytucjami zakonnymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, choć ukrywającymi w statutach stowarzyszeń swój zakonny charakter.

miały całkowitą swobodę działalności” (pkt 19)⁵⁵, przeczyła praktyka władz administracyjnych. Odwołania wnoszone przez Zgromadzenie, a powołujące się na zobowiązania strony rządowej wynikające z porozumienia,⁵⁶ władze pomijały zupełnym milczeniem. Likwidując Stowarzyszenie z pełną świadomością przejmowały majątek Zgromadzenia Braci Sług Maryi.

W końcu 1950 roku w sprawozdaniu do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Warszawie likwidator Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” donosił, że “wszystkie główne ośrodki stowarzyszenia i prowadzone przezeń zakłady wychowawcze zostały już zlikwidowane i przekazane państwu, które wzięło w swoje ręce wychowanie młodzieży i prowadzi je we właściwym duchu(sic!). Pozostały jeszcze do likwidacji trzy niewielkie gospodarstwa rolne, których likwidacja napotyka na podwójne trudności. Po pierwsze: przebywa na nich kilkunastu starców, byłych członków stowarzyszenia, których trzeba umieścić w przytułkach dla starców, a po wtóre: są to gospodarstwa niewielkie, prymitywne i PGR-y nie chcą ich przejąć [...]. Jedynym wyjściem będzie włączenie tych trzech gospodarstw do spółdzielni produkcyjnych, które wkrótce powstaną na tych terenach [...]”. Tak też się stało. Kilkunastu schorowanych i zniedołężniałych braci likwidator umieścił w państwowych przytułkach⁵⁷, zaś decyzją z dn. 25 lutego 1955 r. Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Wydział Społeczno – Administracyjny, uznało likwidację Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” za ostatecznie zakończoną.

W chwili wydania decyzji likwidującej Stowarzyszenie, Zgromadzenie liczyło 200 braci profesów.⁵⁸ Gdy przejęte zostały wszystkie domy, Zgromadzenie formalnie nie przestało istnieć, jednak część najbardziej załamanych braci, po otrzymaniu zwolnienia ze ślubów zakonnych, odeszło ze Zgromadzenia i założyło rodziny. Wielu innych podjęło prace w instytucjach kościelnych, kuriach biskupich, seminariach duchownych, czy przy kościołach. Choć Zgromadzenie oficjalnie istniało nadal, to niemal całkowicie zanikło wśród rozproszonych braci życie wspólnotowe.⁵⁹ Korzystając z chwilowej poprawy stosunków pomiędzy państwem a Kościołem w końcu 1956 roku⁶⁰ bracia podjęli próbę ponownej rejestracji “Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych”.⁶¹ Starania te nie przyniosły efektu.⁶² Urząd do Spraw Wyznań w swoim piśmie stwierdził, że “nie znajduje podstawy prawnej do reaktywowania wspomnianego stowarzyszenia”.⁶³ Bracia próbowali odwołać się do premiera J. Cyrankiewicza⁶⁴ wskazując

⁵⁵ Tekst porozumienia za: Raina, Kościół w PRL, dz. cyt. , s. 232 – 235.

⁵⁶ Zob. pismo skierowane do Starostwa Powiatowego w Łowiczu z dn. 3 V 1950 r. w sprawie przejmowania nieruchomości przy ul. Bieruta w Łowiczu , ABSM. Zob. także odwołanie do Ministerstwa Budownictwa z dn. 23 V 1950 r. w sprawie nieruchomości położonej w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu, ABSM. Sprawa nieruchomości warszawskiej jest przykładem na to, że gdy chodziło o majątki kościelne, władze zawsze wykazywały złą wolę przy podejmowaniu decyzji. Bowiem dekret z dn. 26 X 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279) na mocy którego wszystkie grunty na obszarze Warszawy przeszły na własność gminy m. st. Warszawy, przewidywał w art. 7 możliwość przekazania gruntu dotychczasowemu właścicielowi w dzierżawę wieczystą. Władze jednak odmówiły Zgromadzeniu tego prawa pomimo, że uprzednio zezwoliły “Zakładom Rzemieślniczo – Wychowawczym” na odbudowanie domu na tej nieruchomości.

⁵⁷ Olkowski, dz. cyt. , s. 8.

⁵⁸ Tamże, s. 9.

⁵⁹ Bartoszewski, Szumił, dz. cyt. , s. 286.

⁶⁰ Polityczna odwilż roku 1956 zrodziła możliwość nowego uregulowania stosunku państwa do Kościoła. Nowe porozumienie przedstawicieli Rządu RP i Episkopatu Polski opublikowane zostało w komunikacie Komisji Wspólnej z dn. 8 XII 1956 r. , tekst w: Raina, Kościół w PRL, dz. cyt. , s. 575 – 576. Szerzej na temat porozumienia zob. Misztal, Polskie, dz. cyt. , s. 244 – 246.

⁶¹ Zob. podanie do RM z dn. 8 I 1957 r. , ABSM. Jednocześnie podjęto próbę odzyskania przejętego majątku, wnosząc szereg podań do władz z prośbą o zwrot m. in. nieruchomości w Białymstoku, Grajewie, Włocławku, Lublinie, ABSM.

⁶² Władze odmówiły zwrotu majątku o który prosiło Zgromadzenie. Nie zdołano nawet odzyskać nieruchomości rolnej w Nowym Mieście n. Pilicą, chociaż ta, przekazana Państwowemu Zakładowi Dzieci Głuchych, praktycznie leżała odłogiem, bo “ ogród i rola uprawna porosły zielskiem tak, że trudno [było] poznać gdzie rosną jakie warzywa”, – z pisma Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska z dn. 3 X 1957 r. , ABSM.

⁶³ Pismo z dn. 30 VIII 1957 r. , ABSM.

⁶⁴ Pismo z dn. 2 X 1957r. , w którym bracia prosili o zwrócenie Zgromadzeniu majątku przejętego jako własność Stowarzyszenia, ABSM. W dn. 8 III 1958 r. bracia ponownie wnieśli do premiera skargę w trybie nadzoru, ABSM.

w swoich pismach tożsamość byłego Stowarzyszenia z istniejącym nadal Zgromadzeniem Zakonnym Braci Sług Maryi, zarejestrowanym zgodnie z rozporządzeniem MAP z dn. 6 sierpnia 1949 r. , jednak Urząd do Spraw Wyznań w aroganckim tonie odpowiedział, że „pretensje Zgromadzenia nie będą uwzględnione”. Urząd stwierdził, że »aczkolwiek jest możliwe, że zlikwidowane w 1949 roku Stowarzyszenie “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” miało cele statutowo zbliżone, lub niemal identyczne z celami Zgromadzenia Sług NMP, [...] to z faktu podobieństwa lub identyczności celów nie wynika aby Zgromadzenie [...] miało prawo do reprezentowania interesów zlikwidowanego Stowarzyszenia, jak również prawo do przejęcia [jego – przyp. autora] majątku.« Na koniec Urząd stwierdził, że “uważa sprawę za wyczerpaną w administracyjnym toku instancji i nie będzie już rozpatrywał skarg czy wniosków w przedmiotowej sprawie”.⁶⁵

W końcu lat 50-tych kilkunastu braci złożyło swoje oszczędności i na indywidualne nazwiska zakupiło niewielką posesję w Nowym Mieście n. Pilicą, organizując w ten sposób ponownie życie wspólnotowe. Pod koniec lat 60-tych mieszkało tam wspólnie około 30 braci. Utrzymywali się z ogrodnictwa, prowadzenia warsztatu szklarskiego i stolarni.⁶⁶ Jednak ograniczenia spowodowane podeszłym wiekiem większości braci oraz brak nowych powołań, coraz bardziej hamowały rozwój Zgromadzenia.⁶⁷

Po przełomie roku 1989 i wejściu w życie ustawowej regulacji stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁶⁸ zaistniała możliwość odzyskania przez Zgromadzenie zabranego bezprawnie przez władze komunistyczne majątku. Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 30 grudnia 1989 r. stwierdziła nieważność decyzji z dn. 12 sierpnia 1948 r. bezpodstawnie odmawiającej wpisania do rejestru stowarzyszeń “Zakładów Rzemieślniczo – Wychowawczych”.⁶⁹

Podsumowując można stwierdzić, że okres rządów komunistycznych w Polsce okazał się dla Zgromadzenia jeszcze bardziej bolesny niż doświadczenia wojen i okupacji. Likwidacja Stowarzyszenia “Zakłady Rzemieślniczo – Wychowawcze” doprowadziła praktycznie do unicestwienia bardzo prężnej działalności Zgromadzenia Braci Sług Maryi Niepokalanej. Przejęcie na rzecz państwa całego majątku pozbawiło braci środków potrzebnych do egzystencji, a ostatecznie doprowadziło do ich rozproszenia. Potwierdza to tezę, że władze komunistyczne dążąc za wszelką cenę do ograniczenia działalności Kościoła i zmierzając do zlikwidowania życia zakonnego stosowały przeróżne represje i metody nacisku, niejednokrotnie świadomie i cynicznie łamiąc prawo. Decyzje administracyjne były urzędniczą samowolą, a stosowane metody pogwałceniem istniejącego porządku prawnego i zasad współżycia społecznego. Jednak dzięki niezłomnej postawie wielu braci Zgromadzenie przetrwało trudne czasy. Jego członkowie, jak wówczas tak i dziś uczą dostrzegania zbawczej wartości w każdej wykonywanej pracy, ukazują że można się modlić i pracować jednocześnie.

Sytuacja Zgromadzenia Braci Sług Maryi była podobna do losów wielu innych zakonów pod rządami komunistycznymi. Pokazuje ona jednak, że pomimo usilnych starań nie udało się władzom komunistycznym zlikwidować życia zakonnego ani podporządkować go partii.

⁶⁵ Pisma UdSW z dn. 9 XI 1957 r. oraz z dn. 3 V 1958 r. , ABSM.

⁶⁶ Olkowski, dz. cyt. , s. 9.

⁶⁷ Bartoszewski, Szumił, dz. cyt. , s. 286 – 287. W połowie 1989 r. Zgromadzenie liczyło 18 braci po profesji wieczystej, 3 braci po ślubach czasowych i 2 braci nowicjuszy. Na przestrzeni 40 lat, od roku 1949 do 1989, tylko ośmiu braci złożyło śluby wieczyste.

⁶⁸ Ustawa z dn. 17 V 1989 r. (Dz. U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.)

⁶⁹ Zob. przypis nr 32. Tym samym stwierdzono także nieważność decyzji stanowiących konsekwencję tej z dn. 12 VIII 1948 r. , tj. decyzji z 25 IX 1948 r. o likwidacji Stowarzyszenia i decyzji z 25 II 1955 r. o uznaniu likwidacji za zakończoną. Drogą postępowania regulacyjnego Zgromadzenie odzyskało tylko niektóre z przejętych nieruchomości: w Białymstoku, w Lublinie, w Łowiczu, w Gomulinie, Grajewie, we Włocławku, w Nieznamierowicach oraz w Nowym Mieście n. Pilicą – pisma w ABSM.